KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 9 (21) Grudnia 1860 Rok. № 337. Jutro, ŚŚ. Zenona M. i Flawiana M.

Z Sztokholmu nadeszła wiadomość, że dnia 18 b. m., zeszła z tego świata nagle, w 80 roku życia, N. *Eugenja-Bernardyna-Dezyderja*, Królowa Szwecji i Norwegji, Wdowa po Królu *Karolu XIV Janie*, Babka Panującego Króla Szwecji i Norwegji, N. *Karola XVgo*, a Matka zmarłego Króla *Oskara Igo*. Królowa *Eugenja*, urodziła się dnia 8go Listopada roku 1781; z domu była *Clary*; zaślubiła dnia 16go Sierpnia r. 1798, Jana *Bernadotte*, który następnie został Marszałkiem Francuzkim i Xięciem *Ponte-Corvo*, a potem Królem Szwedzkim i Norwegskim; owdowiała d. 8 Marca r. 1844.

Jutro, jako w 5tą bolesną rocznicę skonu ś. p. Michała *Piotrowskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w Kościele O.O. *Kapucynów*, o godzinie 10½ z rana; na które, Żona i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Marczewskiego*, Obywatela m. Warszawy, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Żona wraz z trojgiem nieletnich Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godz: 10tej z rana, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Xawerego *Marczewskiego*, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostali Synowie (dziękując najserdeczniej wszystkim za oddanie ostatniej posługi ś. p. Xaweremu), zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dzień bliski rocznicy śmierci ś. p. Stanisława *Jachowicza*, o godz: 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, odbędzie się żałobna Wotywa, za spokój Jego duszy; na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Czekierskich *Jezierskiej*, Żony Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Wczorajsze Posiedzenie Centralne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zagaił JW. Prezes tegoż Towarzystwa, Najdostojniejszy JW. *Fijałkowski* Arcy-Biskup i Metropolita Warszawski, witając w wymownych i serdecznych słowach zgromadzonych i zachęcając ich, aby nieustawali nadal w pracach około cierpiącej ludzkości łożonych, następnie doniósł zebranym o bolesnej stracie, jaką Instytucja ta poniosła przez śmierć swych Członków: Piotra *Piaseckiego*, Teofila *Lesińskiego*, a mianowiciej Klemensa *Danielskiego*, poczem wezwał na ostatniem Posiedzeniu zaproszonych Członków do podpisania Ustawy Towarzystwo obowiązującej, co też dopełnionem zostało. Po odczytaniu przez Sekretarza Towarzystwa, protokółu ostatniego Posiedzenia Centralnego, przyjęciu i podpisaniu takowego, Naczelnik Sekcji Rachunkowej P. Konstanty *Józefowicz*, przedstawił projekt do Etatu, podług którego przychód spodziewany jest w summie rs. 48,332 kop: 82½, że zaś wydatki wynosić mają rs. 51,154, przeto przewidywany deficyt w roku 1861 r., wyniesie rs. 2,821 k. 70. Zgromadzenie Centralne ufne jednak w OPATRZNOŚĆ BOŻĄ, ufne w łaskawą zawsze na cierpienia i niedolę Publiczność, i niezmordowaną gorliwość swych Opiekunek i Członków, pomieniony projekt do etatu zatwierdziło; następnie uradzono: aby składki mające się zbierać na fundusz, do oddawania dzieci ubogich rodziców do szkółek i rzemiosł, przyłączyć do składek zbieranych corocznie na drzewo dla ubogich z miasta; aby Opiekunki Towarzystwa zgodnie z wnioskiem tychże Opiekunek wnosiły podobnie jak Członkowie Towarzystwa składki stałe. Poczem postanowiono oświadczyć podziękowania: JO. Xięciu Janowi-Tad: *Lubomirskiemu*, za gorliwe pełnienie obowiązków Prezesa Administracji Ogólnej, i Karolowi *Jeziorańskiemu* za takież pełnienie obowiązków Sekretarza Głównego Towarzystwa; Opiekunce Joannie *Neybaur*, oraz Członkom: Konstantemu *Józefowiczowi*, Janowi *Gautier*, Jakóbowi *Piotrowskiemu*, Alfonsowi *Kropiwnickiemu*, Adamowi *Bartoszewiczowi* i Leonowi *Rakowskiemu*, za gorliwe pełnienie różnych obowiązków i w ogólności za troskliwość o dobro tutejszej Instytucji; jak niemniej Amatorkom i Amatorom, którzy raczyli przyjąć udział w przedstawieniach Teatru Amatorskiego, w dniach 14, 17 i 19 Grudnia roku bieżącego na korzyść Ubogich. Zatwierdzono czynności Komitetu ustanowionego do obmyślenia środków zbycia teraźniejszych gmachów Instytutowych a nabycia lub postawienia nowego. Po odczytaniu i zatwierdzeniu list wyborczych, na urzędników wszystkich Wydziałów Towarzystwa, przystąpiono do dokonania wyborów na urzędników Zgromadzenia Centralnego i Administracji Ogólnej; jakoż wybrano na Prezesa Administracji Ogólnej JO. Xcia Jana-Tad: *Lubomirskiego*, na Vice Prezesów: JW. JX. Biskupa *Dekerta* i Alex: *Preyss*. Sekretarzem Głównym Towarz: Karola *Jeziorańskiego*, na Członka Delegowanego do Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Alex: *Preyss*; na Głównego Kassjera Towarzystwa Jana *Grobowskiego*; na Kontrolera Kassy, Adama *Wysockiego*; na Sekretarza Administ: Ogólnej, Juljana *Heppena*. Wybory zaś dopełnione po Wydziałach Towarzystwa zatwierdzono. Zaproszono do grona Opiekunek Towarzystwa JW. Pannę Laurę *Wiorogórską*, a po odbytem ballotowaniu, przyjęto do grona Członków JJWW. i WW. Ign: *Gierzyńskiego*, Anton: *Hempla*, Tomasza Hr: *Zamoyskiego* (z przeznaczeniem na Opiekuna Ochrony Xtej), Stan: *Golembiowskiego*, Borysa *Halperta*, Jana *Chęcińskiego*, Konstan: *Żaborskiego*, Xiędza Kazimierza *Welońskiego*, Ludwika de Jema *Łęskiego*, Bolesława *Gepnera*, Adama *Nowickiego* i Rodryga Hr: *Potockiego*. W końcu JW. Prezydujący, udzielając swoje Arcy-Pasterskie błogosławieństwo zebranym, zamknął to ostatnie w roku bieżącym zgromadzenie.

Operetka *Orfeusz w piekle*, grana była 300 razy w Paryżu.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku jej przedstawienia, uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w d. 17 (29) Listopada r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Brochocki Walenty-Karol, herbu Prawdzic; Buczyński Alexander-Ig:, h. Strzemie; Centkowski Franciszek, h. Pobóg; Cichowski Gustaw-Ant:, h. Wąż; Czaplicki Stan:-Jakób, h. Lubicz; Czechowski Józef, h. Belina; Dąbrowski Jan, h. Jastrzębiec; Dąbrowski Florjan-Jan-Stan:-Tad:, h. Ogończyk; Dębnicki Karol; Dmowski Stan:, h. Pobóg; Dmowski Franc:, tegoż herbu; Dmowski Jan, t. h.; Dwernicki Józef-Jan-Cecyli; Dwernicki Klemens-Karol-Jan-Ludwik; Dwernicki Jan Chrzciciel-Franc:-Stan:-Gabryel; Dworakowski Piotr, h. Korwin; Filipkowski Piotr; Filochowski Hippolit-Kassjan, h. Ślepowron; Gorazdowski Stan:, h. Prawdzic; Gorazdowski Antoni, t. h.; Gorazdowski Wład:-Józef, t. h.; Gorazdowski Felix-Franciszek, t. h.; Gradomski Leon-Alexander, h. Prawdzic; Grąbczewski Felix, h. Nałęcz; Jamiołkowski Ignacy-Piotr, h. Doliwa; Janowicz Winc:-Reald, h. Radwan; Janowicz Wład:-Joachim, t. h.; Kamiński Józef, h. Dołęga; Kossowska Rozalja-Wanda-Wilhelmina, h. Odwaga; Kossowski Wilhelm-Benon-Jakób, t. h.; Kossowska Paulina-Eleonora-Alexandra, t. h.; Kossowski Henryk-Józef-Antoni, t. h.; Kossykowski vel Koszykowski Jan, h. Pielesz; Kossykowski vel Koszykowski Andrzej, t, h.; Kozarski Józef, h Wąż; Kozłowski Józef-Filip, h. Jastrzębiec; Kozłowski Felix-Konstanty, t. h.; Kozłowski Władysław-Jan Kanty, t. h.; Majer Romuald-Juljan-Alexander, h. Lewalt; Majer Alexander-Ryszard, t. h.; Majer Xawery-Franciszek, t. h.; Mocarski Maciej, h. Łada; Mocarski Józef-Wincenty, t. h.; Napiorkowski Ferdynand, h. Prus 3°; Nowakowski Karol-Ignacy, h. Nowakowski; Nowakowski Leopold-Marcin, t. h.; Nowakowski Kazimierz, t. h.; Nowicki Józef, h. Nowicki; Osiński Franciszek, h. Wąż; Perzanowski Felix-Adrjan, h. Laryssa; Podhorodyńska Ludwika-Tekla ze Zbijewskich jako Zbijewska, h. Rola; Podleski Szczepan-Jan, h. Poraj; Podleski Wincenty, t. h.; Popowski Wład:-Eustachy Marjan, h. Pobóg; Proszkowski Jan-Szymon-Tomasz, h. Łada; Swidziński Antoni-Konstantyn, h. Półkozic; Szamotuła Wincenty-Piotr, h. Nałęcz; Szaniawski Maciej, h. Junosza; Węgrzecki Józef-Jan, h. Lubicz; Wiśniewski Jan-Wiktor, h. Prus 1°; Wodziński Damazy-Jan, h. Jastrzębiec; Wodziński vel Wodzyński Tadeusz-Paweł, h. Jastrzębiec; Załuski Felix-Ignacy; Załuski Juljan-Faustyn; Żebrowski Stanisław, h. Jasieńczyk; Zemła Wojciech-Stanisław, h. Topor; Zieliński Albin, h. Jelita; Zieliński Władysław-Wojciech, t. h.— W Warszawie, dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1860 roku. — Prezes, Senator, Tajny Radca, Hrabia Stanisław *Kossakowski.* Zarządzający Kancellarją, Naczelny Sekretarz, Radca Stanu *Rożyński.*

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Przed kilku dniami, dorożkarz pędząc szybko ulicą Marszałkowską, najechał na przechodzącą przez ulicę kobietę, która chcąc się usunąć, upadła i ciężarem swoim przygniotła dziecię na rękach niesione, tak, że na miejscu życia dokonało. Zdarzenie to przekonywa, że powożący nie stosują się do przepisu prawa wzbraniającego szybkiej jazdy po mieście; z tego powodu zniewolony jestem uczynić niniejszą odezwę do utrzymujących powozy, dorożki i t. p., iżby unikając smutnych wypadków, napominali służbę swoją do szanowania tychże przepisów; w przeciwnym bowiem razie, każdy przekraczający ten zakaz, wedle całej surowości prawa, odpowiedzialności ulegać będzie. Dopilnowanie jak najściślej skutku niniejszego ostrzeżenia, jednocześnie Policja Wykonawcza stosowne otrzymała rozporządzenia. — Pułkownik, *Trepow.*

JO. Xiężna *Wasilczykow*, Małżonka Jenerała-Gubernatora Gubernji Kijowskiej, przyjechała z Kijowa.

Dnia 6go b. m. zakończył życie we Lwowie Aloizy *Rajchan*, malarz wielu obrazów religijnych, a szczególniej portretów, z których twarze kobiece umiał oddawać ze szczególnym wdziękiem.

W dniu 17m b. m., po odprawieniu żałobnego Nabożeństwa w Kościele Służewskim, za spokój cnotliwej duszy ś. p. Karoliny z Zawadzkich *Mateckiej*, poświęcony został pomnik na jej grobowcu, skromny ale prawdziwie pięknym i religijnym pomysłem P. *Martini* wykonany.

(A. n.) *Z Łodzi.* — Dzień 13go Września r. b., na długo pozostawił smutne wspomnienie po sobie, mieszkańcom miasta naszego; w dniu tym bowiem stracili oni w osobie ś. p. Antoniego *Zielińskiego*, Kontrollera Skarbowego miasta tutejszego, prawego Obywatela, gorliwego Urzędnika, dobrego Ojca i Męża, i prawdziwego Przyjaciela. Po krótkiej, bo zaledwo kilko-dniowej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do chwały wiecznej; zniknął z pomiędzy nas ś. p. *Antoni* jak cień, jak widmo; lecz pozostawił po sobie to wspomnienie które nie prędko się zatrze w umysłach tych, którzy bliżej go znali. O! bo też umiał on sobie swoją powolnością, szczerym i otwartym charakterem, zjednać szacunek jednych, a przyjaźń i życzliwość drugich; a czego dowodem było tłumne zebranie się przy wyprowadzeniu zwłok jego, które nastąpiło dnia 15go Września, na cmentarz miejscowy. Tu w prostych, lecz pełnych prawdziwości słowach, wyrzekł ostatnią pośmiertną pochwałę staremu wojakowi, JX. Ludwik *Dąbrowski*, Prefekt tutejszej Szkoły Realnej, że ś. p. *Antoni* ukończywszy nauki w Akademji Krakowskiej, wstąpił do 2go pułku Ułanów b. W. P., gdzie walcząc jako ochotnik, po skończonych kampanjach wystąpił w randze Porucznika, ozdobiony Krzyżem Polskim (Virtuti Militari), a wstąpiwszy potem w Służbę Cywilną Rządową i przez 35 lat zostając w niej a postępując drogą prawą, zostawił po sobie to wspomnienie; iż był nieskazitelnym Urzędnikiem i prawym człowiekiem; cześć jego popiołom. Trzeci to krzyżyk swój spuszcza ZBAWICIEL na ten dom w tym roku, w miesiącu bowiem Kwietniu r. b., w jednym prawie tygodniu osierociała teraz Matka, straciła dwóch swych najstarszych Synów, będących w Warszawie, młodzieńców pełnych świetnych nadziei, w samej sile wieku, bo zaledwo w 25tej i 27mej wiośnie swego życia; znikli jak kwiatki polne, zwarzone skwarem południowego słońca, ś. p. Leon i Józef *Zielińscy.* Lecz otrzyj łzy swoje szanowna Rodzino, i nie szemrz przeciw Woli Najwyższego BOGA. Ty Matko i wy pozostałe Dzieci, straciliście Ojca i opiekuna swego, lecz w nas wszystkich znaleźliście to nie kłamane współczucie i przyjaźń, która na każdym kroku poda wam rękę pomocną. Nie rozpaczajcie więc, lecz poddajcie się wyrokom Przedwiecznego BOGA, i powtarzajcie z pokorą te słowa:

„Że chylić trzeba kielich goryczy,
Aby w przyszłości doznać słodyczy."

Obywatel m. Łodzi.

Z Wilna. — CESARSKIE Towarzystwo Lekarskie Wileńskie odbyło roczne posiedzenie wyborowe i administracyjne. Na Prezydenta jednomyślnie zaproszony został Dr Med: Prof: b. Uniwersytetu Wileńskiego Radca Stanu i Kawaler *Adamowicz*, który przez swą niezmordowaną gorliwość o dobro nauki, tak wiele przyłożył się w ostatnich latach do rozszerzenia działalności naukowej Towarzystwa w kraju i zagranicą. Na Wice-Prezydenta wybrany Dr Stanisław *Wikszemski*, na Sekretarza Dr Donat *Rejkowski;* Bibljotekarz Dr Anicety *Renier*, Podskarbi Apt: Wincenty *Naruszewicz*, i Konserwator Gabinetów Apt: Ludwik *Zejdler*, na swych urzędach pozostali.

Donoszą nam pocieszającą wiadomość z Kamieńca Podolskiego, to jest, że szarańcza która tak przestraszyła mieszkańców tamtejszych, przez złożenie swych nasion na ogromnych obszarach ziemi, nie będzie na rok przyszły groźną, albowiem nasienia te skutkiem słotnej jesieni i bez mrozów, jak badania przekonały, powszechnie wyniszczone zostały.

Cały komplet *Mazurów*, zebranych z różnych Autorów przez And: *Kratzera* Krakowianina, wyszedł w tych dniach z pod prassy nakładem sztycharni A. *Dzwonko-*

wskiego i *Spółki*, i składa się z sześciu zeszytów, które się oddzielnie sprzedają po kop: 60 za zeszyt. Oprawne zaś w jeden tom, obejmujący 30 doborowych Mazurów, sprzedają się z gustownym tytułem i okładką chromolitografowaną, wykonaną na kamieniu przez L. *Piechaczka*, według rysunku H. *Pilatego*, za rs. 3. Zbiór ten tak co do powierzchownej formy jak i wartości wewnętrznej, tworzy prześliczne Album muzyczne, i możemy go polecić, jako stosowny prezent na nadchodzącą *gwiazdkę*.— A. *Dzwonkowski* i *Spółka*.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak: Przed: Nr 457, pospiesza donieść, że nakładem tejże, opuściła prassę drukarską zapowiedziane prospektem dziełko: *Illustrowany Skarbczyk Polski, Historja Polska* wierszem opowiedziana p. Marję *Ilnicką*, z dodaniem do każdego panowania wiadomości historycznych prozą przez J. B. W., oraz muzyki do niektórych ułożonej p. St: *Moniuszkę*. Dziełko to, zdobią drzeworyty Panów *Gersona*, *Pillatego*, *Sypniewskiego* i *Tegazzo*, z 45u popiersi Królów i Hetmanów Polskich i 33 rycin, przedstawiających ważniejsze wypadki dziejowe. Dziełko powyższe składające się z 300 przeszło stronnic druku, na pięknym welinowym satynowanym papierze, tym samym na którym drukowany Tygodnik Illustrowany, oznacza się rs. 2 k. 25, a zaś w oprawie (kartonowany) rs. 2 k. 50, oprawne w płócienko ze złoconemi brzegami rs. 3 k. 50, bez złoconych brzegów rs. 3, w skórkę ze złoceniami rs. 4, na papierze zwyczajnym białym, rs. 2; osobom w Królestwie lub Cesarstwie zamieszkałym, po nadesłaniu powyższej kwoty *franco*, przesłane zostanie. PP. Prenumeratorowie, raczą się zgłosić po odbiór tam, gdzie przedpłatę złożyli, którzy zaś zaprenumerowali za pośrednictwem Expedycji Gazet, zechcą się tamże zgłosić. W tych dniach exemplarze wyexpedjowane zostaną osobom, które nadesłały przedpłaty pod adresem wydawcy.

Z Wilna, 27go Listopada. — Wieczór wczorajszy zgromadził tłumną Publiczność w naszym Teatrze; wszystkie loże i krzesła zapełniły się już jeżeli nie amatorami muzyki, (bo tych nie wielka jest u nas liczba), to przynajmniej ciekawymi zobaczenia na scenie naszej utworu Mistrza-Ziomka, tyle dziś lubionej w Warszawie opery *Halki*. O ile tylko dozwoliły środki Wileńskiej Dyrekcji, o ile siły naszych Artystów wystarczyły, starano się uświetnić przedstawienie, a jak najsympatyczniejsze usposobienie słuchaczy dopełniło reszty. Pan *Zelingier* (w roli Jontka), *Nowakowski* (Janusza), *Rostkowska* (Halki), a *Leśniewska* (Zofji), nie bez talentu odśpiewali swoje partje; chóry doskonale wyuczone, tańce odpowiednie i nowa dekoracja, oraz kostiumy nowe; słowem, wszystko dopełnione jak najstaranniej, wywoływało co chwila podziw i zadowolnienie Publiczności, która nie szczędząc oklasków i przywoływań, uczciła także pamięć nieobecnego w Wilnie Autora *Halki* P. St: *Moniuszki*, jednogłośnie z zapałem wywołując jego nazwisko, i domagając się o zakommunikowanie mu objawów swego zadowolnienia depeszą telegraficzną. Jakoż zaraz po ukończeniu przedstawienia, depesza odpowiednia wyprawioną została, jak o tem donosiliśmy w *Kurjerze*.

Zapowiedziany *Rocznik Leśniczy*, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Wiosna, J. *Krasuskiego*; Napomknienie historyczne o lasach ziemi Dobrzyńskiej, P. *Wrześniewskiego*; Zabytki i postęp, J. *Ossowskiego*; Aforyzmy, E. *Kobierzyckiego*, Pacierz wieczorny dębów, J. *Ossowskiego*; Kilka słów o społecznem stanowisku leśnika, J. *Zwierkowskiego*; Sposoby ustalenia wydm piaszczystych, A. *Hollaka*; Opisanie czerwonego boru, tegoż; Ogólna formuła obliczania miąższości drzewa, T. *Bokuszewicza*; O ważności przyrostu drzewnego stosunkowo zmniejszającego się, tegoż; Nie było nas był las, nie będzie nas będzie las, J. *Ossowskiego*; Wzmianka o lasach zagranicznych, A. *Połujańskiego*; Ważność nauki leśnictwa, W. *Olszowskiego*; Układ rzeczy ziemskich oparty na zasadzie pracy, *Jastrzębowskiego*; Narada zwierząt J. *Kam:*; O truciu wilków i lisów, K. *Dworakowskiego*; Myśliwstwo u Kurpiów, J. *Kr:*. Rozmaitości i Rocznik Administracji Leśnej Królestwa Polskiego. Okładka dzieła przyozdobiona piękną winietą przedstawiającą uprawy leśne i łowiectwo, z godłem następującem:

„Poszczęść BOŻE zamiarowi,
Pracy ludzkiej i borowi!
Bo leśny siew, to Boży siew;
Im dalej w las, tem więcej drzew."

Można nabyć to dzieło w Warszawie w xięgarni *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej, pod filarami, po kop: 60 (złp: 4) za exemplarz.

P. *Kurdesz*, młody miłośnik sztuki, otworzył zakład fotograficzny w Kamieńcu Podolskim, i skwapliwie zbiera wszystkie godniejsze upamiętnienia widoki. Utworzył on tym sposobem album; w którem objął także i typy miejscowe ludowe. Na wiosnę zamierza on zwiedzić malownicze strony Podola nad Dniestrem i Zbruczą, dla wzbogacenia tego album, a w jesieni zjechać z temi zasobami do Warszawy.

W Mizuniu, w Galicji, P. Cyprjan *Ciepanowski* wyrabia maty słomiane z powłoką smolno-kamienistą do pokrywania budynków. Materjał ten przez kilkanaście minut wytrzymuje dość siłny ogień, odznacza się lekkością i taniością, gdyż sążeń kwadratowy takiego pokrycia ma kosztować 4 złp.

O Panu *Kleczyńskim* pisze nam z Wilna nasz korrespondent: „W przejeździe do Moskwy, P. *Kleczyński*, dawny ulubieniec Wileńskiej Publiczności, ofiarował nam trzy gościnne debiuty, dwa już odbył, w *Łucji* i *Fra-Diavolo*, za tydzień ma odbyć trzeci w *Cyruliku*. Jak przed ośmiu laty, tak i obecnie doświadcza u nas P. *Kleczyński* wielkiego i słusznie mu za grę jego artystyczną należnego powodzenia; bo co do głosu, nie wszyscy możemy być *Marjami*, *Rożerami* i *Tamberlikami*.

Kantyczki, czyli zbiór pieśni kolendowych i innych, tak obecnie pożądane, wydanie Wileńskie, jako najobszerniejszy zbiór, xięgarnia A. *Nowoleckiego*, otrzymała z Wilna.

Podług listów z Londynu z d. 15go b. m., pszenica na targu miejscowym o 1 szyl: podrożała. Aukcje na wełnę ukończono, wprawdzie zagranicznych kupców pojawiło się mało, ale za to krajowi fabrykanci nabyli znaczne iloś i po cenach o 1 do 2 pensów na funcie wyższych za gatunki dobre i starannie na targ przysłane. Pośledniejsze, albo niedbale wyprawione, były o tyleż tańsze.

Najsławniejszy krawiec w Paryżu nazywa się *Humann*.

(*)

Na wyborach odbytych w Magistracie m. Warszawy, powołani zostali: na Radców Handlowych Banku Polskiego: PP: Teofil *Fukier*, Krysztof *Brun* i Karol Paljan *Minter;* na Sędziego Trybunału Handlowego P. Alexander *Skorupski*.

Wczoraj o godz: 8 wieczorem, zamknięte zostało głosowanie do wyborów na Członków Komitetu Resursy Kupieckiej. Po skończonem głosowaniu z uderzeniem godziny 8ej PP. Adolf *Banzemer*, Konstan: *Gruszecki*, Walery *Szamota*, Alexy *Zabokrzecki*, jako zaproszeni na przewodniczących do obliczenia głosów z list na Członków tak Komitetu Resursy Kupieckiej, na r. 1861, jakoteż i do delegacji rachunku, przystąpili do tej czynności. Według tego głosowania, wybrani zostali do Komitetu a to większością głosów następujący Członkowie: ze stanu Kupieckiego: Hr: Tomasz *Łubieński*, Andrzej *Zamoyski*, Xawery *Schlenker*, Leopold *Kronenberg*, Alex: *Kurtz*, Salwjan *Jakubowski*. Na zastępców: Mathias *Rozen*, Konst: *Dobrycz*, Alex: *Rawicz*, Józef *Keller*, Józef *Zelt* i Lud: *Halpert*. Ze stanu nie Kupieckiego: Jenerał Jakób *Lewiński*, Maurycy *Nosarzewski*, Hr: Maurycy *Potocki*. Na zastępców: Wł: *Gruszecki*, Dominik *Zieliński*, i Winc: *Majewski*. Do delegacji sprawdzać mającej rachunki Towarzystwa, następujący Członkowie: Wł: *Gruszecki*, Adolf *Banzemer*, Kalixt *Potkański*, Józef *Piotrowski* i Lud: *Zelt*. Następnie wszyscy obecni wraz z nowo wybranymi Członkami Komitetu i Delegacji, udali się na wieczerzę składkową, przy której Członek Walery *Szamota*, odczytał wypadek wyborów, wnosząc na cześć nowego Komitetu toast, za którym poszły i inne, przy odgłosie orkiestry P. *Kuhnego*, uprzyjemniającej obecnym wieczerzę.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Zawiadamia, iż w dniu 13 (25) Grudnia r. b., to jest w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, kursować będą po tutejszej drodze żelaznej tylko pociągi osobowe pośpieszne (sznelcugi) wychodzące z Warszawy do Granicy i Sosnowic o godzinie 6ej rano; z Granicy do Warszawy o godz: 12 min: 55 po południu; z Sosnowic do Warszawy o godz: 2 po południu, i z Łowicza do Warszawy o godz: 7 min: 15 wieczorem. W drugi dzień Świąt i dni następnych, wszystkie pociągi według ogłoszonego rozkładu jazdy wysyłane będą. — *Rosenbaum*.

W dniu wczorajszym opuścił prassę zeszyt 43 *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt wyjdzie dnia 1go Stycznia roku 1861.

Od wczoraj przystroiła się także cukiernia P. *Conti* w Hotelu Europejskim, a przystroiła w swe najróżnorodniejsze wyroby jakie jej zjednały wzięcie. Nie jeden przeto z ciekawszych wszedłszy do niej zatrzyma mimowolnie swe oko na tych przygotowanych stosownie do okoliczności przedmiotach, którym, ani pod względem dobroci, ani wykwintności nic zarzucić nie można.

W składzie fabryki *Mintera* widzieliśmy dwie nowości na które koniecznie przed Świętami musimy zwrócić uwagę Czytelników naszych. Jest to dokładne, artystycznie odrobione wyobrażenie stajenki w Betleem, gdzie niczego nie pominięto. Jest Familja Święta, są Królowie, pasterze, jest i wół i osioł i baranek. Śliczna to zaiste szopka. Podobnież ładnym pomysłem są gwiazdy promienne okolone chórem aniołków. Gwiazdy te umieszczone nad środkiem choinki przez ciepło od płomieni świec idące są wprawione w ruch wirowy, co śliczny sprawia widok. Przyrząd taki w składzie fabryki jest w pełnym ruchu.

W xięgarni *Gebetnera*, jest do nabycia xiążeczka pod tyt: *Wianeczek dla* Dzieciątka JEZUS, Nowenna z Odpustami i z Obrazkiem, cena k. 10.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Sielance *Jawnuta*, Pani *Gruszczyńska* i Pan *Keller;* po Tańcach, Panna *Dylewska*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47½, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 77, dają rs. 90 kop: 44, wartość kuponu kop: 88⁸/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 67, dają rs. 14 kop: 64½, wartość kuponu kop: 29⅓.

Belgja. *Bruxella*, *17 Grud:*.— Król *Leopold* ukończył wczoraj 70ty rok życia. Dzień ten obchodzony tu był z wielką uroczystością. (St: Anz:).

Francja. *Paryż*, *16go Grudnia*.— Dekretem Cesarskim z dnia wczorajszego, podatek gruntowy w nowych departamentach Sabaudji i Alp Morskich, oznaczony został na summę 1,687,600 fr:, podatek osobisty i od ruchomości na 402,817 fr.; a podatek od drzwi i okien na 264,954 fr. Wartość dnia roboczego, która służyła za zasadę do podatku osobistego, i stosownie do prawa z r. 1832, cenioną była od 50 centimów do 1½ fr., może być w owych departamentach zniżoną do minimum 3° centimów. — Wiadomości z Chin budzą dziś główne ciekawość publiczną. Słychać, iż Rząd Chiński ma zapłacić 160 miljo: fr: jako wynagrodzenie kosztów wojennych. — W pałacu Cesarza Chińskiego, miano znaleźć mnóstwo kosztownych osobliwości. Tron Cesarski, o którym tyle rozpowiadają, kupiony podobno został przez jakiegoś Anglika, a w skarbcu wykryto wiele darów przysłanych przez Monarchów Europejskich, a mianowicie Francuzkich i Angielskich. Między innemi są tam zbytkowe bronie pochodzące od *Ludwika XIV*.— Wiadomości podane o nieporozumieniach pomiędzy Reprezentantami Mocarstw Europejskich w Syrji a Władzą Turecką, potwierdzają się. Turcy rzeczywiście chcieli przystąpić do rozbrojenia *Abd-el-Kadera* i jego towarzyszów, ale krok ten miał być rozciągnięty do wszystkich muzułmanów. Pojąć łatwo, iż szlachetny obrońca Chrześcjan Damaszku, położył zbyt wiele zasług, iżby nie był wyjętym z pod ogólnego rozporządzenia, i dla tego sprawa ta wytoczyła się przed *Fuad* Paszę. Reprezentant Turecki nie najlepiej był usposobiony dla *Abd-el-Kadera*, ale Kommissarze Europejscy energicznie przemówili za zadość uczynieniem żądaniu Emira i jego towarzyszów.— Z Neapolu donoszą, iż dekret udzielający płacę matce *Agesilasa Milano*, został cofnięty.— Zapewniają, że wczoraj podpisany został dekret amnestji za wszelkie przewinienia prassy. — Półurzędowe dzienniki *Constitutionnel* i *Patrie*, wspominając o wyjściu wiadomej broszury, oświadczają, że zawarte w niej idee, godne są głębokiego zastanowienia, ale utrzymują, wbrew mniemaniu wielu gazet zagranicznych, że broszura ta jest dziełem czysto indywidualnem.— Marszałek *Niel* ma otrzymać podobno missję militarną do Włoch. Celem jej będzie sprawozdanie o stanie armji Włoskiej. (Ind: Bel:).

Dziennik Lyonski *Progres* donosi o smutnym wypadku jaki się wydarzył w Vienne, departamecie Izery, podczas ceremonji poświęcenia Statuy N. PANNY, wystawionej na wzgórzu w pobliżu miasta. Estrada przeznaczona dla Władz i Duchowieństwa, zawaliła się. Czterdzieści osób jest poranionych i potłuczonych, a między tymi Kardynał *Franzoni*, Arcy-Biskup Turynu; Biskupi z Valence i Viviers, Podprefekt z Vienne, oraz Marszałek *Castellane*. (In: Bel:).

Włochy.— Korrespondent dziennika *Debats* donosi, że Jenerałowi *Pianelli*. powiodło się powściągnąć zaburzenia w Abruzzach i Terra di Lavora. Wydał on nadzwyczaj trafną proklamację bandytom, i tem przywrócił spokojność. — *Moniteur de la Flotte* donosi, że pomiędzy planami dotyczącemi rozwoju marynarki Włoskiej, zasługują na uwagę dwa, mianowicie co do założenia portów w Spezia i jeziorze Averneńskiem. Pierwszy ma być znacznie rozszerzony, drugie zaś zupełnie zamienione w port dla marynarki wojennej. Wykonanie tej drugiej roboty przedstawia ogromne trudności, które jednak przezwyciężyć można.— Dzienniki niektóre utrzymują, że *Garibaldi*, w ustroniu swem na wyspie Caprera, gotuje się do nowej wyprawy na Austrję. Wojny tej spodziewa się Rząd Sardyński. *Garibaldi* otrzymuje ze wszech stron, z Francji, Anglji i t. d., od Jenerałów i amatorów plany kampanji. Jedni radzą mu attak od strony Tyrolu, inni z nad Dunaju, inni wreszcie w Istrji, ale wszyscy ostrzegają, aby nie rzucał się bezpośrednio na Wenecję. — Jenerał *Turr*, objeżdża podobno Lombardję, a mianowicie wybrzeża rzeki Po, w towarzystwie francuzkiego Oficera Inżenjerji.— Z Florencji piszą, że istnieje myśl utrzymania przy Papieżu, tak zwanego dziedzictwa Piotra Śgo. Wnoszą o tem z rozkazu *Ricasolego*, który polecił wstrzymać zniesienie rogatek i komory na granicach Rzymskich. — W Turynie zajmuje uwagę kwestja schwytania statków Sardyńskich z bronią na Dunaju. — Oficerowie i żołnierze dywizji *Bixio*, przed rozejściem się, uchwalili ofiarować Jenerałowi szablę honorową, i doręczyli ją przy stosownym adresie.— Siostrzeniec *Latour d'Auvergne*, przybył do Neapolu, dla ofiarowania tak w swojem jak w swej rodziny imieniu, zwycięzcy z pod Calatafimi i Milazzo, szpadę ofiarowaną *pierwszemu grenadjerowi Francji*, przez 3ch Konsulów: *Bonapartego*, *Lebruna* i *Ducos*. Szpada ta, doręczoną zostanie *Garibaldemu* na Kaprerze. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Doniesienia z Włoch nadchodzące są niezbyt jasne i dość sprzeczne. Podług jednych, układy o kapitulacją Gaety już są rozpoczęte, i Król *Franciszek II* wraz z rodziną miał opuścić tę twierdzę nawet przed ukończeniem układów; podług drugich przeciwnie, Monarcha ten chce się bronić do ostatka, i oświadcza, że nawet w razieprzegranej, będzie usiłował odzyskać tron stracony. Co do pogłoski, iż główną trudnością w układach jest stawienie warunku, iżby Król Neapolitański był reprezentowany na kongresie Europejskim, mającym rozstrzygnąć kwestję Włoską, także rozmaite są mniemania. Niektórzy utrzymują, że warunek taki mógłby być podany dopiero wtedy, gdyby roztrząsano zasady kongresu, a rzecz ta naturalnie nie należy ani do *Wiktora-Emmanuela*, ani do *Franciszka II*.—Wiadomość o zawarciu pokoju z Chinami przyjętą została w Londynie i Paryżu z istotnem zadowoleniem. Powszechnie uważają traktat ten za dający pewne rękojmie.

Cesarz Chiński, który po raz pierwszy bezpośrednio wziął udział w układach, i który wie jak rassa Chińska jest nieprzychylną Tatarskiej, mógł osobiście osądzić, jakie niebezpieczeństwo groziłoby jego honorowi, gdyby Europejczycy poparli sprawę powstańców.

Monitor Francuzki z d. 20 b. m. ogłosił zapowiadaną oddawna amnestję za przewinienia prassy. W tych dniach także, na radzie Marszałków, uchwalono plan organizacji rezerw wojskowych.

Konferencje Węgierskie w Granie uchwaliły jednozgodnie podanie do Cesarza prośby o przywrócenie prawa wyborczego z r. 1848. (Ind: Belge).

Londyn, *18go Grud:*.— *Biuro Reutera* donosi z Rzymu 16 b. m., że zmarł Kardynał *Gaude*.— Territorjum Beneventu, zostało oderwane od Państwa Kościelnego.— Jenerał *Latour*, udaje się z szczególną missją od Króla *Franciszka II*. do Cesarza *Napoleona*.

Wiedeń, *18 Grud:*.— Przy dzisiejszem otwarciu konferencji w Granie, odznaczyli się szczególniej między mówcami *Wenkheim* i *Dessoffy*. Ostatni domagał się, aby dyplomowi inauguralnemu położono nietykalną zasadę prawną, usuwającą naprzód wszelką wątpliwość.

Wiedeń, *19 Grud:*. — Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Medyolanu jako pogłoskę, że Król *Franciszek* nie opuści Gaety. Wydał on proklamację do ludu, w celu uratowania swobody neapolitańskiej. Zaręcza on swobodę Parlamentu i amestją, oraz zapowiada, że nawet w razie gdyby uległ, powróci.

Gran, *18 Grud:*— Konferencja zamkniętą dziś została po $3^{1}/_{2}$ godzinnem trwaniu. *Barkoczy* krytykował prawo wyborcze z 1848 r., Jednocześnie postanowiono podać do Cesarza prośbę, o przyjęcie prawa wyborczego z 1848 r.

Paryż, *18 Grud:*. — Z Konstantynopola nadeszła tu wiadomość, że *Muktar* zastąpi Ministra Skarbu *Teofik*-Paszę.

Paryż, *18go Grud:*.— *Monitor* ogłasza dekret zmniejszający skład Trybunałów Cesarskich w Rennes i Poitiers. Tymże samym dekretem powiększono liczbę Sędziów w niektórych Trybunałach, a w innych ją zmniejszono.— *Patrie* zaprzecza wiadomości, że wojska francuzkie opuszczą Viterbo. Słychać, że osadzą oni także Aquapendenta i Bagnara.

Marsylja, *17go Grudn:*. — Listy z Tulonu donoszą, że eskadry w Chinach pracują nad wykopaniem bassenu w Peiho, gdzieby okręty sprzymierzonych, silnie bronione, mogły przezimować. Mówiono, że jazda tatarska wraca, w zamiarze przecięcia kommunikacji, posterunki jednak, stosownie rozstawione, gotowe są do jej przyjęcia.

Turyn, *18 Grud:*. — Pogłoska, jakoby nadesłaną tu została nota Austrjacka, uskarżająca się na spiski knute we Włoszech, celem podżegania ruchu Węgierskiego, jest mylną.

Medyolan, *17 Grud:*.— Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Układy o kapitulację Gaety, trwają. Wyjazd Króla i jego rodziny, ma nastąpić przed ukończeniem układów. Biskup z Ascoli, uwięziony za wyklęcie Urzędników Królewskich, został uwolniony. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Szczególny proces rozstrzygniety został w Wiedeńskim wyższym sądzie krajowym. Dwóch braci podzieliło się majątkiem ojcowskim z umową, że szereg drzew morwowych stanowić ma granicę pomiędzy ich gruntami; ale plon z tych drzew należał tylko do jednego. Z czasem sprzedał jeden z braci swoje grunta, a nowy właściciel nie zważając na umowę braci, zaczął obcinać gałęzie drzew, które zwieszały się na jego stronę. Z tego wytoczył się proces, a wyższy sąd krajowy rozstrzygnął, że właściciel gruntu ma prawo obcinać gałęzie drzew, jeżeli z sąsiedniego ogrodu obwisną na jego stronę. — W okolicy miasta Kaaden w Czechach, zrządzają myszy wielką szkodę nietylko w zbożu, ale i w drzewach owocowych, gdyż na zimę gnieżdżą się pod drzewami i podgryzają korzenie. Wiele młodych drzew owocowych uschło już przezto. — Francuzka fregata żaglowa *Isis* odbyła nadzwyczaj szybką podróż do koła ziemi. Odpłynęła 19go Kwietnia r. b. z wojskiem marynarskiem do Tahiti, a ostatnie wiadomości od niej były z Rio-Janeiro, gdzie zawinęła z końcem Maja. Dnia 16go z. m. stanęła znowu w zatoce Brestu, odbywszy w 210 dniach podróż do koła ziemi. — W zakładzie karnym w Raciborzu umarł 15go z. m. zbrodzień, który przez 50 lat pokutował w więzieniu. Uwięziony w r. 1810 wyznał przy indagacji, że popełnił 160 kradzieży i 4 rabunków publicznych. Żył 86 lat.

DONIESIENIA.

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy, Wydziału IVgo. — W połowie miesiąca Sierpnia r. b., na łąkach Folwarku Żerań, w Gminie Ekonomji Rządowej, Części 1ej, Okręgu Warszawskim, ujęty został koń maści jasno-kasztanowatej, przy trzech nogach po pęciny ze znakami białemi, lat 8 mający; koń rzeczony znajduje się w depozycie Sądu miejscowego; wzywa prawego Właściciela pomienionego konia, aby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, z dowodami własność swą udowadniającemi, do sądu tutejszego zgłosił się, gdyż po upływie powyższego terminu, koń w mowie będący, przez publiczną licytację sprzedany, a pieniądze ze sprzedaży pochodzące, na Skarb zasądzone zostaną. — Podsędek, Radca Honorowy, **Radoszewski.**

Kram Malowniczy Warszawski, wydawany przez ś. p. Jana Felixa Piwarskiego, który sprzedawany był dotychczas po Złp. 100 za kompletny exemplarz w teczce, jest do sprzedania po Rs. 10 za exemplarz, to jest jak był w prenumeracie, bez teczki, a biorącym 10 exemplarzy razem, jedenasty dodaje się.—Tamże jest wiele Xiążek w różnych językach, szczególniej dla Malarzy, Budwniczych i Techników, wiele dzieł ważnych, jak Album Lelewela, Album Kielesińskiego, dzieło Kopernika, Zbiór celniejszych gmachów miasta stołecznego Warszawy Szmidtnera, o Budownictwie Sierakowskeigo i t. d. Jest także Koszula żelazna, czyli Zbroja Szwedzka, z dawnych czasów, Flet hebanowy ze srebrnemi klapami, Skóra Łosia wielka na łóżko, Szafa 3 i pół łokcia wysoka, a dwa i pół szeroka, z półkami i okienkiem w środku, rozbierana, dobra na spiżarnię. To wszystko jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, Nr nowy 40, dom P. Jenike, w dziedzińcu, trzecia sień na 1m piętrze.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia w każdym czasie, **POKÓJ z Przedpokojem**, przy ulicy Chłodnej Nr 926B, gdzie Fabryka Grafa. — Tamże są do nabycia **SKRZYPCE**. Wiadomość u Właścicielki domu.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Sklep Norymbergski**, i Dystrybucja do odstąpienia, w każdym czasie, za umiarkowaną cenę; wiadomośc bliższa pod Nrem 53 ulica Stare-Miasto.



Podaję do wiadomości JJWW. i WW. Obywateli ziemi Wyszogrodzkiej, iż przedsięwzięta przezemnie w Wyszogrodzie nad Wisłą budowa **SPICHRZA dwupiętrowego** z krzyżulca wiązanego, i tak wewnątrz jak i zewnątrz deskami szalowanego, na murowanym fundamencie pod blachą Angielską, wzięła w skutek gorliwej i nie przerwanej pracy cieśli, znaczny i pożądany postęp, tak, iż na Nowy Rok 1861, z pewnością **Spichrz** kompletnie **wykończony będzie.** Tenże Spichrz składa się z 14u Komor, każda mogąca mieścić w sobie od 800 do 2,000 korcy zboża; ładowane będzie przez rynnę w berlinkę i takowy stawiam do usług JJWW. i WW. Obywateli, za wynagrodzenie nader umiarkowane; można sypać zboże pod osobne zamknięcie, przyjąwszy klucze; lub też oddać pod moją odpowiedzialność, jestem gotów udzielić w razie życzenia stosowne forszusa; ja zaś za miarę i konserwowanie onego zaręczam.

S. Rosen.

KOSZULE WEBOWE, ręcznego szycia, starannie wykończone,

MĘZKIE I DAMSKIE,

do sprzedania tuzinami lub częściowo, Sztuka po Rubli sr: **2** kop: **15,** przy ulicy Orlej pod Nrem 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

przy ulicy Miodowej i pod Nr 483, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów.

Otrzymał świeży transport **WIN** Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, Szampańskich; **Araków**: de Goa, Batavia, de Jamaique, **Likworów** i **Oliwy** Francuzkiej, **Śledzi** Hollenderskich, **Półgęsków** Hamburgskich, **Sardynek** w oliwie, **Łososi** Elblągskich, **Serów** Szwajcarskich, Hollenderskich, **Musztardy** z Bordeaux, Angielskiej, Düsseldorfskiej i Krajowej, **sosów** i **Pikli** Angielskich, **Daktyli, Fig** Sułtańskich, **Rodzynków** Malaga, **Migdałów** w skorupkach i innych **Bakalji** najświeższych oraz **Konserwów** Francuzkich. **CUKIER** po cenach fabrycznych.

Nakładem **Alexandra Lewińskiego** Xięgarza
przy ulicy Miodowej pod filarami,
wyszło stosowne **na gwiazdkę** dzieło
Wiązanka dla młodzieży.
PANTEON
Znamienitości Polskich obojej płci,
przedstawionych w 300 Portretach drzeworytowych, z połączeniem treściwych wiadomości bjograficznych.

Xiążka ta przystępnie napisana, zawiera w sobie życiorysy wszystkich Królów Polskich, jako też zasłużeńszych i znakomitszych pracowników na niwie ojczystej do tego czasu. Exemplarze w różnych oprawach są po cenie od Rs. 1 do Rs. 1 kop: 50. — Prócz powyższego dziełka, Xięgarnia Lewińskiego przygotowała znaczny zapas **Xiążek na gwiazdkę,** w różnych oprawach, po różnych cenach.

SĄ DO SPRZEDANIA

Wrocławskie Meble Koszykowe,

trwałe i ozdobne, składające się z Kanap, Foteli, fotelików dla dzieci, Altan, Koszyków do bluszczu, Parawanów, Szafek do xiążek i nót, Kolebek, Koszyków do papieru, robótek i kluczy, oraz koszyki do kajetów dla dzieci, Woziki dla lalek i t. p. — Wszystko to można nabyć pojedynczo i na garnitury, po zniżonej cenie, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1296, naprzeciw Chmielnej.

Wapno lasowane, wyborowego gatunku, bardzo białe, od lat kilkunastu w dole będące, jest do sprzedania w Handlu T. Kwaśniewskiego, przy ulicy Elektoralnej N 785.

Zawiadamia się ostatecznie wszystkie Osoby, biorące na kredyt lekarstwa z Apteki **Jana Dąbrowskiego** w Lublinie, po dzień 1szy Lipca 1860 r., iż podpisane Sukcessorki zmarłego Jana Dąbrowskiego, upoważniły W. Stanisława Illustrowskiego, Patrona w Lublinie, do windykacji wszełkich z tego tytułu należności; Osoby przeto dłużne w tej Aptece, raczą uiścić należności swe do Nowego Roku 1861 r., gdyż bezzwłocznie po tym terminie, W. Illustrowski, rozpocznie kroki prawne, względem Osób które się nie wypłaciły.— Walerja **Dąbrowska,** Teodora **Dąbrowska,** Fryderyka z Dąbrowskich **Maleszewska,**

Potrzebna jest **Summa** Rs. 525, czyli Złp. 3,500, na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w środku miasta, najdalej do 1go Stycznia 1861 r. Wiadomość w Sklepie Pieczywa Franciszka Biron, przy ulicy Zapiecek pod Nr 119.

Pod Nr 1394 przy ulicy Marszałkowskiej i pod Nr 307/8 na Nowym-Mieście, nadszedł znaczny transport wyborowych

ORZECHÓW WŁOSKICH,

ORAZ TURECKICH I LASKOWYCH,

do Składu Legumin,

które się sprzedają po nader nizkiej cenie, **kopa groszy 25,** to jest Włoskich, o czem Szanowna Publiczność przekonać się raczy. — **W. H.**

GŁÓWNY SKŁAD
PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO I NADZWYCZAJNEGO,

po cenach fabrycznych.

Na nadchodzące Święta **SKŁAD** mój zaopatrzyłem w znacznej ilości i dobrze wystałe **PIWO Bawarskie, Nadzwyczajne** i **PORTER**, z Browaru PP. Haberbusch, Schiele i Clave, które sprzedaję tak w większych partjach jak również na kosze, butelki i półbutelki. — **Skład** powyższy exystuje przy ulicy Rymaskiej Nr 737, obok Komissji Skarbu, i takowy mam honor niniejszem polecić. — **Grzeżułka.**

NAJDOSKONALSZE

MASSY

DO ZAPRAWY PODŁÓG i POSADZEK w różnych najpiękniejszych kolorach, oraz MASSA biała woskowa,

do posadzek mozajkowych, drzewem różno-kolorowem, jako też prędko schnące

Zaprawy lakierowe i Farby olejne

do podłóg nie wymagających froterki;

wszystko to wyrabiane w Patentowanej Fabryce Lakierów

J. A. KRAUSSE
Ner 2163,

przy ulicy Bonifraterskiej wprost Kościoła

a w obecnej porze w znacznym zapasie przyrządzone

sprzedają się

po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej, tak w **Fabryce,** jak i w **Głównym Składzie,** przy ulicy Miodowej Nr 484 (8), wprost Rządu Gubernjalnego, i w wielu Handlach Warszawskich, jako też we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Okrycia na konie, ubezpieczające od śniegu, w zaprzęgu u sanek, trwałe i eleganckie, są do nabycia u W. Hahnewald Powroźnika w Wrocławiu, Ohlauerstrasse, Nr 39.

KAPELUSZE DAMSKIE
KORTOWE,
PASTERKI, GŁÓWKI I FASONY

pod Kapelusze Damskie, najświeższej mody, są każdego czasu do nabycia po cenach umiarkowanych,

W Fabryce Kapeluszy Słomkowych L. MAGNUSZEWSKIEJ,

przy ulicy Żabiej Nr 949 w domu Lewenberga.

PANNY wydoskonalone w szyciu Kapeluszy słomkowych i do **nauki,** tamże pomieszczenie znaleźć mogą.



Jest do sprzedania **OGIER** złocisto kasztanowaty, prawdziwej rassy Karabachskiej. Widzieć tego Konia i dowiedzieć się o cenie można przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Prymasowskim, w podwórzu u Bazylego Werendiuka, Podoficera od Żandarmów.

Do **ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO K. Pohoreckiego,** przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, nadszedł świeży transport z Londyna i Paryża, różnych **KOSMETYKÓW**, jako to: najlepszego gatunku **PERFUM** w różnych zapachach, **Pomad** konserwujących włosy, **Balsam** do wzmacniania wypadających włosów; Woda Eau Athenienne do mycia głowy, Elixir do zębów Doctoeur Pierre, Pellelier, Thomas Evans, Sosiete Xiżenik, Gold Cream, violet; **Mydła** Paryzkie w różnych gatunkach, a mianowicie: Ogórkowe, Sałatowe, Ryżowe i tym podobne, konserwujące płeć i skuteczne na piegi, plamy na ciele. **Farby** do włosów Eau Bergier i Woda z Lint do farbowania wąsów, faworytów, znana już powszechnie ze swoich dobrych skutków, że w kilka minut można mieć ufarbowane wąsy i faworyty bez pozostawienia na ciele żadnych śladów. Również posiadam **Blansz** i **Róż** w najwyborniejszych gatunkach, na różne ceny, i tak: pudełko od Zł: 4 do Zł: 30. Przysposobiłem na nadchodzący Karnawał najmodniejsze **LOKI** i **Kokardy** Paryzkie do ubrania głowy. Z czem się polecam Szanownym Damom.

Skład papieru P. J. *Funka*, przy ulicy Żabiej № 949*a*, naprzeciw bramy Saskiego Ogrodu, przysposobił na *gwiazdkę* znaczny zapas materjałów pismiennych, a mianowicie *kajetów* od 3ch kop: do najozdobniejszych; scyzoryków, farb, rejscejgów, linij z metalowemi kontami; ecritoirów małych alabastrowych, a wszystko po cenach najumiarkowańszych—W tymże składzie dostać można *100 arkuszy* papieru listowego białego lub kolorowego z gustownem wyciśnięciem *cyfer* i dodaniem 50 *kopert* za kop: 50; jak również *100 biletów wizytowych*, na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, *najstaranniej wyciskanych*, za kop: 75.—Obstalunki na rzeczone artykuły z prowincji nadesłane a wynoszące najmniej rs. 3, przesyłają się *kosztem składu.*

MAGAZYN P. ZIEFFERBLATA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476D, zaopatrzony został w znaczny dobór **Krawatów, Rękawiczek** stembnowanych jako też i zwyczajnie szytych, **Szalików** wełnianych i jedwabych, oraz **Galanterji** w najświeższym guście, na nadchodzącą porę, mianowicie **Spilki** do Krawatów, **Spinki** do rękawów i do gersu, także **Spilki** Damskie do głowy, **Paski** złote i srebrne, **Bransoletki Spinki** do kołnierzyków i rękawków, i t. p., po cenach umiarkowanych, z któremi poleca się Szanownej Publiczności.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Onegdaj na koncercie w Resursie Nowej, pomiędzy innemi dziełami był wykonany także koncert śliczny *Kurpińskiego*, odegrany z talentem na klarynecie przez P. *Sobolewskiego*.

Jutro w Resursie Kupieckiej P. *Jurkiewicz* Professor, wykładać będzie 5tą z rzędu prelekcję popularną geologji, zacznie się jak zwykle o godz: 7ej wieczór, a bilety wejścia dla Członków z rodzinami i gośćmi wydawane będą w tymże samym dniu z rana od 10 do 2ej i przy wejściu do sali.

Wczoraj odbyło się w lasach Nieporęckich polowanie, wydane przez Hr: Augusta *Potockiego*, a w którem grono myśliwych współudział przyjęło. Polowanie to na grubego zwierza, pięknie rozpoczął Pan R. P., położywszy od razu najpierwszy dzika, celnym strzałem swoim. Za dzikami poszły z kolei rogacze, lisy, wreszcie i zające, które uzupełniły trofea myśliwskie dnia wczorajszego. Pomimo tego powodzenia, aniby dostrzegł ubytku zwierzyny w tych lasach, tak w nią obfitujących, dla tego też szanowny dziedzic zamierza powtórzyć jeszcze tej zimy pomienione łowy.

Do włącznie Poniedziałku, to jest do samej Wilji trwać będzie wyprzedaż gotowej garderoby męzkiej wszelkiego rodzaju, w magazynie P. *Baryckiego*, przy ulicy Długiej. Dotąd szły szczególniej fraki i w ogóle lekkie ubrania; teraz zapewne z kolei, obok tamtych, pójdą jeszcze i paltoty, oraz surduty zimowe i t. p. Kupujący szczególniej, zadowoleni są z ceny, która obok wyborowego materjału i eleganckiego wykończenia roboty, nie jest wcale przesadzoną.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do wiadomości osób interesowanych, że pod dniem 21 Grudnia (2 Stycznia) 1860/1 r., o godzinie 11ej przed południem, odbędzie się w biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, licytacja, przez złożenie opieczętowanych deklaracji, na dostawę 1,000 pudów miedzi w platach, podług warunków, które w biurze Dyrekcji przejrzane być mogą. Za praetium fisci do licytacji, do której sami tylko kupcy 1ej i 2ej Gildji, złożeniem oryginalnych patentów wylegitymować się mający, przypuszczeni będą, naznacza się summa Rs. 13,650, a kaucję Rs. 1,365. Dostawa miedzi nastąpić powinna najdalej w dni 15 od daty odbytej licytacji. — Za Dyrektora, **Wołowski,** Sekretarz, **Sosnkowski.**

ZARZĄD PIEKARNI MARYMONCKIEJ W SŁODOWCU.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z nadchodzącemi Świętami BOŻEGO Narodzenia, przyjmuje **obstalunki na wyrób STRUCLI wodnych,** w gatunku najlepszym i pośledniejszym, każdodziennie u Rządcy Gościnnego Dworu, w bramie od strony Bazaru. Piekarnia nowo otworzona i zaopatrzona w ludzi zdatnych i mąki najcelniejsze zagraniczne, spodziewa się w zupełności zadowolnić oczekiwania czyniących obstalunki.



Od dnia 19 b. m. do dnia 24 t. m., odbywać się będzie sprzedaż żywych **RYB, Szczupaków, Karpi, Karasi,** i innych gatunków, prosto z sadzawek. Sprzedaż ta uskuteczniać się będzie we wsi Kośminie przy moście i w Garbowie na trakcie Lubelskim.

Cztery **Kluczyki** na sznurku i jeden duży, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Z Ostrołęki. Na nadchodzące Święta BOŻEGO Narodzenia, niżej podpisany, sprowadził transport **WIN Węgierskich,** wprost z Węgier, z któremi ma honor rekomendować się JJWW. i WW. Obywatelom Okolic, iż jako z pierwszej ręki, takowych po nader nizkiej cenie nabyć mogą. Biorącym w większych partjach odstępuje się pewien rabat. ☞ Także w tym Handlu dostać można różnych **WIN Francuzkich, Reńskich, Hiszpańskich.** Proszę na miejscu przekonać się, a o rzeczywistości powziąść można pewną wiadomość. — Przysposobiłem także w mej **Cukierni** różne **CUKRY** służyć mogące na gwiazdkę dla dzieci, oraz inne **Wyroby Cukiernicze.— Właściciel Cukierni i Handlu Win,**
M. MEJER.

Dziś i jutro w Salonie Koncertowym **TIVOLI,** wielkie **fizyczno-optyczne przedstawienie i Fizioskop.** Początek o godzinie 5ej. — D. **Zoner.**

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 5. (Przyb:)

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dziwadła* czyli *Odrodzony*. — *Pewien Jegomość* i *pewna Jejmość*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*.

W dniu jutrzejszym, to jest w Sobotę, w domu P. *Berson*, pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, otwartym zostanie zakład gastronomiczny. Właściciel onego, znany dobrze ze swojej usługi dla Publiczności, nie będzie szczędził starań ażeby przy skromnej cenie, doborem potraw, ze świeżym i smacznym przyrządem, gości swych zyskać zadowolnienie. Obok przeto wszelkich potraw na pół i całe porcje wydawanych, Właściciel dawać będzie obiady z pięciu potraw i pół kawy złożonych, a to za cenę złp. 1 gr. 10; zupa do wyboru; miesięcznie zaś złp. 36. Bawarskie piwo na kufelki z browaru P. L. *Naimskiego*. Muzyka P. *Rajczaka* wieczorem grywać będzie. — Restaurator, *Marcelli*.

DROŻDŻE prasowane, oraz znaczny transport **ORZECHÓW** Włoskich, z Włoch sprowadzonych, otrzymał Handel Win i Towarów Kolonjalnych **S. Jerzmanowskiego,** w domu PP. Wizizytek, na Krakowskim-Przedmieściu.

BAWARJA POLSKA.

Pod tem nazwaniem otwarty zostaje, pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko Fabryki Frageta, w dniu dzisiejszym nowy Zakład, pod kierunkiem znanego Publiczności od lat 4ch, Michała Kulwieca. Lokal ten po dwu-miesięcznej przerwie, odnowiony, powiększony i przerobiony do niepoznania, oświetlony jest świeżo zaprowadzonym gazem i ozdobiony nowemi meblami, a dla dogodności osób czytających pisma, oddzielnie urządzony pokój. Słowem, Przedsiębierca niczego nie szczędził, aby Zakład ten pod każdym względem uczynić najodpowiedniejszym celowi, mając nadzieję, że jak dotąd, tak i nadal, uprzejmością, porządkiem i czystością lokalu, rychłą usługą, kuchnią zaopatrzoną tak w krajowe jak francuzkie przysmaki, zasłuży sobie na względy łaskawej Publiczności. — W końcu najważniejszą rzecz wypowiedzieć należy, że w Bawarji Polskiej wyborne Piwo, pochodzące z znanego browaru Wgo Lentzkiego, sprzedawane będzie kufel po kop: 4 (gr: 8).

Więcby szał, w głowie miał,
Ktoby piwa i jedzenia,
Miłej chwili przepędzenia,
W innem miejscu szukać chciał.— **J.**

Dziś i każdodziennie, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Blanka, pod Nr 4‹6›1, pod dyrekcją P. **Wigand,** przedstawienia wokalne, instrumentalne i sceny humorystyczne.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Grudnia 1860 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.